



## Z notatnika trzecioklasisty...

nr 10  
25. 03.2022r.

Opracowała:  
Agnieszka Frelik

W poniedziałek 14 marca robiliśmy pizzę. Pani nas podzieliła w pary. Niektórzy robili dwie pizze, a inni po jednej. Gdy każda para zrobiła pizzę, wychowawczynie zanosili je do przedszkola, żeby się piekły. My w tym czasie byliśmy na lekcji informatyki i w-f. Po tych lekcjach wspólnie zjedliśmy nasze pizze. Były przepyszne! Gdy zjedliśmy, uczyliśmy się- liczyliśmy litry coca-coli i wody.

We wtorek 15 marca robiliśmy to samo co w poniedziałek tylko w ćwiczeniach, czyli liczyliśmy ćwiartki i litry. To zajęło większość czasu. Po tych trzech lekcjach była religia.

W środę 16 marca uczyliśmy się o satelitach i o kosmosie. Dużo się dowiedzieliśmy co to są satelity, co one robią i po co są w kosmosie. Następnie był w-f. Na następnej lekcji dalej rozmawialiśmy o satelitach i kosmosie, a potem była religia.

W czwartek 17 marca nie było Pani Agnieszki, więc zajmowała się nami Pani Bożenka. Rozmawialiśmy o wyrazach, które się inaczej pisze, a inaczej mówi w wersji kosmicznej. Wcieliliśmy się też w kosmitów i robota z wiersza. Na ostatniej lekcji wyszliśmy na plac zabaw, inne klasy też tam były.

W piątek 18 marca przygotowywaliśmy się do przedstawienia pt. „Kosmiczna Misja”. Czytaliśmy nasze role do filmu. Uczyliśmy się jak powstaje film i kto do niego jest potrzebny.

Podsumowując ten tydzień mogę napisać, że nauczyliśmy się: co to są ćwiartki, jak liczyć płyny w litrach, do czego służą satelity, jak powstaje film, jak się robi pizzę, i jak wcielać się w aktorów. Ten tydzień będę miło wspominać!

Ania

























## Nasze zadania matematyczne

*Klasa 3a upiekła 14 pizz. Było 14 uczniów i dwie panie. Pani podzieliła wszystkie pizze na 6 kawałków. Ile kawałków zjadło każde dziecko, jeżeli Panie zjadły razem 8 kawałków i zostało 6 kawałków?*

*Dzieci upiekły 4 pizze, które podzielone zostały na 6 części. Kasia i Ania zjadły po 2 kawałki, a 5 innych uczniów po 1. Ile kawałków zostało?*

*Uczniowie klasy 3a zrobili 20 pizz. W klasie było 11. Każda pizza podzielona była na 6 części. Klasa podzieliła się z klasą 3b, w której też było 11 uczniów. Były również dwie Panie. Każda z nich zjadła po 5 kawałków. Ile kawałków pizzy zostało?*

*Basia*

*Uczniów klasy 3a jest 14. Każdy uczeń przyniósł po jednym składniku do zrobienia pizzy. Pani podzieliła uczniów na grupy 2 i 3 osobowe, w tym były tylko dwie grupy trzyosobowe. Ile było wszystkich składników oraz ile było grup dwuosobowych?*

*Karolina*

*Janek ma butelkę 2l z wodą. Musi ją przelać do butelek półlitrowych. Ile butelek potrzebuje?*

*Łukasz wypił 2 szklanki ćwierćlitrowe coli, jedną szklankę herbaty i jedną mleka. Ile litrów płynów wypił?*

**Łukasz**

*Klasa 3a kupiła składniki na pizzę: ciasto na pizzę 6zł, sos pomidorowy 3zł, salami 5zł, papryka 4zł, 1 pomidor 2zł, kukurydza 2zł, ananas 6zł, ser żółty 12zł. Oblicz ile wydali na pizzę.*

*Ola*









Link do filmu:

<https://>

[photos.app.goo.gl/8goWfpUy9qcdQWoF9](https://photos.app.goo.gl/8goWfpUy9qcdQWoF9)



Kolejny tydzień rozpoczęliśmy od spotkania z lekturą „Karolcia”. Uwielbiamy lekcje, na których omawiamy lektury, dlatego że możemy rozwijać naszą wyobraźnię i świetnie bawimy się. Tym razem stworzyliśmy portret Karolci, opisując jaka jest. Następnie wyszukiwaliśmy w książce przygód koralika i wspólnie podczas pracy w grupie, tworzyliśmy mapę myśli. Kolejną naszą przygodą z lekturą było stworzenie gry planszowej z zasadami gry, w której umieszczaliśmy różne zadania. Gry były bardzo ciekawe i nie zawsze łatwe do przejścia:) Na podsumowanie wymyślaliśmy w grupach opowiadania twórcze- „Moja przygoda z koralikiem”. Przeczytajcie sami:)















### **Zasady gry pt. "KAROLCIA"**

*1. Po rzucie kostką zanim poruszysz się pionkiem o sumę wyrzuczonych oczek należy wsiąść większą karteczkę i odpowiedzieć na pytanie.*

*2. Jeśli odpowiesz dobrze na pytanie z karteczki poruszasz się pionkiem tyle oczek ile wyrzuciłeś, jeśli odpowiedziałeś źle zostajesz na swoim polu.*

*3. Gdy staniesz na polu z imieniem Filomena lub Karolcia czytasz chmurkę.*

*4. Jak staniesz na znak zapytania bierzesz mniejszą karteczkę wtedy dowiesz się czy cofasz się czy idziesz do przodu tyle pól ile jest napisane.*

*5. Wygrywa ten kto dotrze do mety jako pierwszy.*

*6. Zaczyna najmłodszy z graczy.*



*Zasady: W tą grę mogą grać cztery osoby . Są dwie kostki. Jak się wylosuje liczby, to można je dodać lub odjąć. Grę wygrywa ten, kto jako pierwszy wejdzie równo na pole mety . Gdy wejdzie się na pole „Filomena Cię złapała”, albo na rysunek z nią, to niestety idzie się na dwie kolejki do więzienia. Gdy wejdzie się na znak zapytania, to trzeba odpowiedzieć na pytania. Gdy odpowie się źle, to idzie się jedno pole do tyłu, a gdy dobrze to do przodu. Kiedy stanie się na koraliku, to przechodzi się na kolejne pole z nim.*





### *Zasady gry o lekturze pt. „Karolci”*

*Gra przeznaczona jest dla 2-6 graczy. Najstarszy gracz zaczyna grę. W grze poruszamy się pionkami.*

*Liczbę ruchów wskazuje wyrzucona kostka.*

*W grze znajdują się różne pola:*

*1. Pola oznaczają liczbami od 1-20. Czytane jest wybrane pytanie. Osoba, która dobrze odpowie - rzuca kostką jeszcze raz, gdy odpowie źle - zostaje na tym samym polu. Prawidłowa odpowiedź jest punktowana.*

*2. Pola z zadaniami. Bierzesz karteczkę, czytasz zadanie i je wykonujesz. Gdy wylosujesz „więzienie” musisz stać przez 2 kolejki na polu „więzienie”.*

*3. Pola „oblicz”, losujesz karteczkę i obliczasz zadanie matematyczne.*

*4. Kolorowe pola, są to pola punktowane w zależności od koloru. Gra kończy gdy wszyscy będą na mecie i wygrywa ta osoba, która zdobyła najwięcej punktów.*



*Gra "Miasto Karolci" polega na tym, żeby budować swoje miasta. Jak się już zbuduje miasta to, można kupować postacie, które były w lekturze. Filomena w całej grze przeszkadza graczom. Jak się stanie na pole z Filomeną to się trafia do więzienia i się stoi dwie najbliższe kolejki. Na planszy są pola z samochodami, które informują, że poruszamy się szybciej do przodu. Na polu ze znakiem zapytania bierzemy kartę z planszy i odpowiadamy na pytanie z karty. Dobra odpowiedź -dostajemy 100 zł, a zła odpowiedź oddajemy 100 zł do banku. Pola z Karolcią, koralikiem i prezydentem oznaczają, że ma się kartę VIP, która ratuje nas przed więzieniem. Na planszy są dwie drabiny zielona i niebieska. Wybieramy dowolną drabinę i decydujemy czy się idzie w lewo, ewentualnie w prawo. Na polu z ogrodem stoi się jedną kolejkę. Grę wygrywa osoba, która zbuduje miasto i jako pierwsza zdobędzie jak najwięcej ludzi i pieniędzy.*





**Twórcze opowiadania- „Moja przygoda z koralikiem”***Moja przygoda z koralikiem*

*Mam na imię Ola. Pewnego dnia zasnęłam na łące, gdy się obudziłam uwierało mnie coś pod plecami. Podniosłam się i zobaczyłam błękitny koralik. Wzięłam go do ręki, był brudny. Pobiegłam więc do strumyka i włożyłam go do wody. Po wyjęciu*

*go z wody zaczął mocno świecić się i powiedział do mnie tak:*

*- Jestem magicznym koralikiem mogę spełnić twoje wszystkie marzenia.*

*- Koraliczku, Koraliczku, czy naprawdę możesz spełnić moje marzenia? - zapytałam z niedowierzaniem.*



*- Tak, ale nie mogę spełniać życzeń w nieskończoność.*

*- Dobrze kochany koraliczku - powiedziałam i szczęśliwa powiedziałam swoje marzenie, że bardzo chciałabym mieć chomika, zaraz potem pojawił mi się na rękach chomik. Bardzo ucieszyłam się, że spełniło się moje marzenie. Potem przyszedł mój kolega Łukasz i powiedziałam mu, że mam magiczny koralik i opowiedziałam mu o wszystkim. Łukasz poprosił koralik o helikopter, a potem Łukasz zawołał Zosię. Zosia spytała się koralika, czy spełni jej życzenie o nowej klatce dla chomika. Po chwili zobaczyłam, że koralik blednie. Przestraszyłam się tym. Przypomniałam sobie, że koralik mówi, gdy jest wilgotny, więc pobiegłam szybko strumyka i pochlapałam go wodą. Koralik mocno zaświecił się. Spytałam się go, dlaczego blednie. Powiedział, że może spełniać życzenia, gdy... i w tym momencie znikł. Zaczęłam go szukać chyba po całej łące, niestety nie znalazłam.*

*Obudziłam się przestraszona. Okazało się, że to tylko sen ale zaraz zauważyłam leżący obok mnie koralik.*



*Natalia ma 10 lat, bardzo lubi konie i ma dużo marzeń. Dziewczynka poszła do parku z mamą, znalazła na chodniku fioletowy koralik. Widząc jego fioletowo-różowy blask wiedziała, że jest magiczny. Skryła go przed*



*mama, aby nie myślała że go ukradła. Gdy wróciła do domu próbowała wszystkich sposobów aby zobaczyć jak on działa. Nie miała pojęcia w jaki sposób będzie spełniał jej życzenia, a więc poszła do swojej koleżanki Izy, ale jej przyjaciółka wpadła na doskonały pomysł. Żeby go otrzeć mokrą chusteczką, a następnie zażyczyła sobie życzenie by dostać wymarzoną książkę o koniach. Zadziało! – krzyczy Natalia. Iza otworzyła szeroko buzię ku zdziwieniu.*

*Ale jak!?- pyta się Iza.*

*Sama nie wiem.-nie pewnie mówi Natalia.*

*Hm.....- rozmyśla Iza*

*Wiem! Zażyczymy sobie nowych rolek?- pyta spokojnie Iza.*

*No okej.- zgadza się Natalka. W tym czasie Natalka już prosi koralik. Nagle pojawiły się nowe rolki. Super, mamy nowe rolki, a co możemy jeszcze poprosić magiczny koralik?*

*Wiem!- wykrzykuje Natalka.*

*Aby każdy był szczęśliwy.*

## OPOWIADANIE

*Pewnego dnia chłopczyk o imieniu Oliwier poszedł na spacer ze swoim psem Biskoptem do parku. Pies zaczął kopać dziurę. Nagle coś połknął i niestety zemdlął. Oliwier zadzwonił do mamy, a mama do weterynarza. Gdy Oliwier z mamą przyjechali do lekarza, ten wyjął mu niezwykły niebieski koralik. Oliwier zapytał lekarza czy może wzać koralik. Lekarz powiedział tak możesz wziąć koralik. Oliwier pojechał z mamą i swoim psem do domu. Chłopiec schował koralik do półki w swoim pokoju . Następnego dnia Oliwier wziął koralik w rękę i powiedział: Chciałbym, żeby wszyscy byli dla siebie mili! Nagle przyszedł chłopiec, którego Oliwier nie lubił ,chłopiec powiedział : Cześć Oliwier, pobawimy się? Oliwier powiedział, że nie ma czasu . Chłopiec powiedział ok. pobawimy się jutro. Oliwier powiedział: Chciałbym, żeby nie było wypadków. Chłopiec wyszedł na dwór i zobaczył 2 samochody ,które jechały prosto na siebie. Nagle samochody odbiły się od siebie i jakby nigdy nic odjechały .Oliwier bardzo się zdziwił i powiedział: To był bardzo dziwny dzień!*

